

36

RADA NARODOWA

T Y G O D N I K

Rok IV

Warszawa, 2 lutego 1947



DM 02

Nr 4

T R E Ś Ć :

Po wyborach — *K. Leski*.
Czym była Krajowa Rada Narodowa — *A. Wendel*.
Kompetencje Nadzwyczajnych Komisji Mieszkaniowych —
P. Segelewicz.
Zadania rad narodowych w dziedzinie rozwiązania problemu
siły pociągowej w rolnictwie — *Inż. Z. Łupińska*.
Mocne podstawy — *E. B.*

Związki zawodowe a praca rad narodowych — *J. M. M.*
Obowiązkowe zadania i czynności gmin — *A. Nitribitt*
Uzdramiamy stosunki na ziemiach Odzyskanych —
A. Spandowska.
Z całej Polski.
Komunikaty.

KAZIMIERZ LESKI

Po wyborach

Miesiąc przedwyborczy zakończył się. Przez cały ten okres na ustach wszystkich było jedno słowo: — wybory. Wysuwano różne koncepcje, różne możliwości i różne wyniki. Jednym słowem wybory... wybory... Ze wszystkich ścian domów, parkanów, różnorodne, różnokolorowe plakaty wołały do nas: „P. P. R. — walcz i zwyciężaj“, „Pomyśl rzetelnie — buduj razem z nami“, „Obywatele! Obywatele! wzywamy... — Stronnictwo Demokratyczne“.

Wiece we wszystkich miastach miasteczkach i wsiach. Kandydaci na posłów przemawiają. Prelegenci ze wszystkich partii tłumaczą, wyjaśniają, analizują, kreślą zdobycze ludu, rysują przyszłość Polski.

Spółeczeństwo bierze tłumny udział w zebraniach, słucha pilnie radia, gdyż wie, że zbliża się moment poważny, moment decydujący o ustroju Polski, o prawdziwie demokratycznym jej obliczu.

Spółeczeństwo chce poznać, zrozumieć i wchłoniąć te szerokie plany i perspektywy, które rozwija

przed nim Blok Stronnictw Demokratycznych. Spółeczeństwo chce poznać fałszywe, którymi je tumaniają t. zw. londyńczycy lub różne grupy spod znaku WIN-u, N.S.Z. itp. częstokroć ukrywający się pod sztandarami P. S. L.-u.

Dnia 4.II. 1947 r. zbiera się pierwszy Sejm Odrodzonej Rzeczypospolitej. Sejm ten dokona wyboru Prezydenta Rzeczypospolitej. Każda gmina winna dać wyraz swym uczuciom odnośnie tego tak podstawowego momentu w życiu Odrodzonej Polski. Gminna rada narodowa jako reprezentantka społeczeństwa gminy musi specjalnie czynnie wystąpić.

Manifestacje winny stać się manifestacjami siły i jedności Narodu, kroczącego drogą postępu i rozwoju pod Ich przewodnictwem.

W dniu 17 stycznia, w dniu rocznicy wypędzenia okupanta, wspomnienia przeszłości, strasznych zbrodni germanów — sprowadziły zadumę na twarze, a niejednokrotnie łzy w oku słuchaczy. Lecz po chwili uprzytamniamy sobie, że koszmar ten przeszedł, hitleryzm się skończył, Niemców przegналиśmy i budujemy. Budujemy i tworzymy nową przyszłość. Przyszłość sprawiedliwości, uczciwości, pokoju, dobrobytu i szczęśliwości ludu. Wo-

łamy: precz z tymi, którzy chcą szarego człowieka zanurzyć w morzu krwi, wykorzystać dla egoistycznych celów, poprzez fałszywe hasła jego brak uwiadomienia, wytoczyć krew z ludu a później rzucić go jak szmatę, która już jest niepotrzebna. 18 styczeń — spokój i powrót do normalności w całym kraju.



DM 36/0hm

Wszyscy sumują wrażenia, myśli, wszystkie prośby i contra usłyszane w przemówieniach.

19 styczeń. — Dzień uroczysty, dzień decydujący. W rannych już godzinach tysiące ludzi dąży do urn wyborczych. Składają swe głosy. W miarę składania głosów, świadomość zwycięstwa Bloku Demokratycznego narasta. O zmierzchu jeszcze spóźnieni śpieszą do urn, aby nie stracić głosu wyborczego. Poczucie ważności chwili jest wielkie. Przychodzą pierwsze meldunki o wyniku głosowania. Wszędzie Blok Demokratyczny ma przytłaczającą większość. Naród oddał swój głos tym, którzy chcą budować i tworzyć Polskę Demokratyczną, Polskę Ludową. Nic też dziwnego, że radość swą wyraził w spontanicznych wielkich manifestacjach, aby ogłosić zwycięstwo całemu światu. Zwycięstwo ruchu ludowego — ruchu robotnika, chłopca, pracującego inteligenta i każdego, kto myśli demokratycznie.

Wracamy do domów z tą świadomością, że teraz my, lud pracujący, przechodzimy z tymczasowości

do formy stałej. Konstytucja, którą uchwalił Sejm Ustawodawczy — sejm ludu, na zawsze utrwali fundamenty Polski Ludowej — Polski Demokratycznej.

Wracamy do swych warsztatów pracy ze świadomością, że zwycięstwo wyborcze jest początkiem naszej realnej konstruktywnej budowy.

Wiemy, że kraj nasz zniszczony jest ciężko materialnie, brak nam fachowców i inteligencji.

Lecz mamy też pewność, że przezwyciężymy wszystkie trudności jakie stoją nam na drodze.

Polska Ludowa ma niespożyte siły, niespożyta energię i z niesłabnącą wiarą będzie naród w wspólnym, łącznym wysiłku, dążył konsekwentnie do odbudowania i przebudowania swego kraju i życia.

Polska dobrobytu i oświaty niech żyje!

Polska ludowa suwerenna, niepodległa niech żyje!

Zręby ustroju

ADAM WENDEL

Czym była Krajowa Rada Narodowa

Biuro Prezydialne Krajowej Rady Narodowej wydało protokół pierwszego plenarnego posiedzenia K. R. N., odbytego przed 3 laty w noc z 31.XII 1943 r. na 1.I 1944 r.

To wydarzenie, które trwało wedle protokołu 11 godzin, opisane na 64 stronicach — to prawdziwe przełomowy moment w dziejach Polski.

W zakonspirowanym, robotniczym mieszkaniu przy ul. Twardej w Warszawie, chronionym czujnie przez oficera Gwardii Ludowej, nad głowami 19 czołowych działaczy Polski podziemnej unosiły się w chwili obrad duchy wielkich polskich demokratów, bojowników społecznej sprawy, najgorętszych patriotów — Joachima Lelewela i Tadeusza Kościuszki, Jarosława Dąbrowskiego i Stanisława Staszycza.

Na tym posiedzeniu sformułowano program polityczny, społeczny i gospodarczy, który okazał się zbawienny nie tylko w brzemiennych w wydarzenia chwilach zmagania się sił postępu z barbarzyństwem, ale i jedynie słuszny dla czasów późniejszych i tych, które idą.

Protokół omawianego posiedzenia poprzedza wydany w grudniu 1943 r. „Manifest demokratycznych organizacji społeczno-politycznych i wojskowych“, będący ideologicznym przygotowaniem historycznej sesji.

W „Manifestie“ sformułowano zostały 4 zasadnicze zadania Krajowej Rady Narodowej, a najlepszą metodą oceny wartości politycznego programu K. R. N. wydaje się skonfrontowanie haseł z ich urzeczywistnieniem.

1) Pierwszym zadaniem K. R. N. wedle „Manifestu“ jest kierowanie wojskową i cywilną walką i samoobroną narodu, wspólne z aliantami dążenie do przyspieszenia końca wojny i wyzwolenia Polski.

Postulat ten był konieczny ze względu na zgubne stanowisko w tym względzie „londyńskiego“ rządu.

Broń, którą zalecano z Londynu „trzymać u nogi“, skierowano śmiało w pierś wroga i już po paru miesiącach przy wydatnej pomocy Związku Radzieckiego odrodziła się Polska na niewielkim skrawku ziemi, by po kilkunastu miesiącach mogła doczekać się upragnionego pokoju i spożywać owoce zwycięstwa.

2) Drugim zadaniem K. R. N. jest oparcie zagranicznej polityki Polski na dobrosąsiedzkich podstawach przyjaźni i współpracy ze Związkiem Radzieckim.

Trafna ocena siły i tendencji rozwojowych Związku Radzieckiego sprawdziła się z pełną słusnością.

Wielka jest zasługa K. R. N., iż naturalny sojusznik narodu polskiego pozostaje w dobrosąsiedzkich stosunkach z odrodzonym państwem polskim, iż polityczne awantury rządów sanacyjnych i „londyńskich“ ustąpiły miejsca rozumnej polityce.

3) Następnym zadaniem K. R. N. formułuje „Manifest“ jako walkę o Polskę niepodległą i suwerenną z włączeniem do Polski ziem polskich zgermanizowanych przez przemoc niemiecką. — To hasło postawione po raz pierwszy było niezwykle śmiałe i wydawać się wówczas mogło wręcz fantastyczne.

Żołdak niemiecki hulał bezkarnie nie tylko nad Odrą i Nysą, ale nad Wartą i Wisłą.

O roli K. R. N. w tym względzie świadczy dobitnie nienaruszalna dziś granica nad Odrą i Nysą.

4) Ostatnie wreszcie zadanie K. R. N. sformułowano jako dążenie do zdemokratyzowania życia gospodarczego ze wskazaniem konkretnych reform społecznych.

Wokół tych zadań obracała się dyskusja 19 zgromadzonych działaczy, wówczas nieustraszonych bojowników o wolność, rzeczników rodzącej się nowej demokracji, rycerzy ludowej Polski, dziś w większości śmiałych kierowników naszej nawy państwowej.

W toku obrad w ciągu jednej nocy uczestnicy pierwszego posiedzenia K. R. N. zamknęli wszystkie zagadnienia polityki wewnętrznej i zagranicznej.

Program K. R. N. nie byłby i nie mógłby być pełny, gdyby nie rozstrzygnął w należyty sposób problemu władzy, bez której najwznioślejsze i najszczerzej pojęte hasła pozostałyby tylko pobożnymi życzeniami.

Polska przedwrześniowa rządzona przez „możnych świata tego“ miała swoje formy ustrojowe i swoją władzę, służącą szczupłej garstce obszarników i fabrykantów.

Należało dla rodzącej się w huku bitewnym i w ogniu walk partyzanckich Polski stworzyć formę władzy, któraby ludowi miała służyć.

K. R. N. stworzyła taką władzę w uchwalonym na omawianej sesji „Statucie tymczasowym rad narodowych“, który nie przez przypadek jest pierwszym aktem ustawodawczym odrodzonej Polski.

„Moralno-prawną podstawą, na której powstają i opierają działalność rady narodowe jest wola szerokich mas, wyrażona w ofiarnej zbrojnej walce ludu polskiego z okupantem“ — głosi czołowy art. 1 Statutu.

System rad narodowych, będący więc podstawą naszej władzy ludowej, rozpoczął niezmiernie trudny egzamin w okresie okupacji, by rozbudować się szeroko w blasku niepodległości.

P. SEGALWICZ

Kompetencje Nadzwyczajnych Komisji Mieszkaniowych

Uchwalenie dekretu o Nadzwyczajnych Komisjach Mieszkaniowych wywołane zostało koniecznością jak najszybszego częściowego załatwienia kwestii mieszkaniowej dla pozbawionych dachu nad głową rzesz pracujących.

Dotychczas obowiązujący dekret o publicznej gospodarce lokalami i kontroli najmu nie daje gwarancji szybkiego załatwienia tego zagadnienia, i dlatego ustawodawca uznał za konieczne uciec się do środków nadzwyczajnych.

Dekret o Nadzwyczajnych Komisjach Mieszkaniowych jest prawem specjalnym dającym wymienionym komisjom szczególne pełnomocnictwa; decyzje bowiem tych komisji wiążą niezależnie od uprawnień, uzyskanych na podstawie prawomocnych orzeczeń sądowych, innych władz lub komisji.

Jednakże zarządzenie Nadzwyczajnej Komisji Mieszkaniowej przy Prezesie Rady Ministrów z dnia 6 listopada b. r. nakazuje przestrzegać zasady, że tylko zmiana stosunków faktycznych lub prawnych uprawnia do orzekania w sposób sprzeczny z wydanymi już prawomocnymi wyrokami sądowymi oraz

To poczucie, iż K. R. N. była istotnie wyrazicielką woli narodu zdecydowało o jej posunięciach na terenie zagranicznym.

Ówczesna polityczna sytuacja Polski była nad wyraz skomplikowana nie tylko dlatego, że kraj był skuty kajdanami straszliwej hitlerowskiej niewoli, ale i z uwagi na wysoce szkodliwą działalność rządu „londyńskiego“, będącego w istocie rzeczy przedłużeniem dworkowej polityki.

Było wielką zasługą nielegalnej Krajowej Rady Narodowej, iż przeszła do porządku dziennego nad istnieniem „legalnego“ rządu londyńskiego i ponad jego głową, nie z Londynu, jeno z umęczonej, nieugiętej i walczącej Warszawy przemówiła imieniem narodu do świata.

Uchwalenie przez pierwsze plenum K. R. N. apelu do państw sojuszniczych było rzeczą znamieną i charakterystyczną.

Depesza wystosowana do rządów narodów sprzymierzonych wywołała już wkrótce ten efekt, że nie tylko Związek Radziecki, ale i Wielka Brytania oraz Stany Zjednoczone szybko przekonały się o tym, że K. R. N. i kierunek polityczny przez nią reprezentowany istotnie wyrażają wolę narodu, który nie da sobie więcej narzucić władzy obcej swym żywotnym interesom.

Gdy Krajowa Rada Narodowa wobec przeprowadzenia wyborów do Sejmu Ustawodawczego przestała istnieć, można jej rolę określić słowami wziętymi z cytowanego wyżej „Manifestu“:

„W chwili, kiedy burza dziejowa osiągnęła największe natężenie, Polska jak okręt rozbity, miotana jest przez fale, które spychają go na skały“. K. R. N. była ręką, „która chwyciła okręt za ster, zebrała rozpierchłą załogę i poprowadziła okręt do przystani“.

orzeczeniami władz powołanych do załatwiania spraw mieszkaniowych.

Dotychczas działające władze kwaterunkowe i komisje lokalowe nie zdały egzaminu życiowego; tryb postępowania okazał się zbyt przewlekły i ustawodawca kierował się intencją możliwie najszybszego załatwienia palących spraw mieszkaniowych; dlatego dekret o Nadzwyczajnych Komisjach Mieszkaniowych przewiduje, że decyzje tych Komisji są prawomocne i nie przysługuje od nich żaden środek odwoławczy.

Tylko Nadzwyczajna Komisja Mieszkaniowa przy Prezesie Rady Ministrów może w trybie nadzoru uchylić każde orzeczenie miejscowych Nadzwyczajnych Komisji Mieszkaniowych, jeżeli ono pozostaje w sprzeczności z przepisami dekretu lub zarządzeń na jego podstawie wydanych, albo jeżeli tego wymaga interes publiczny.

Również tylko Nadzwyczajna Komisja Mieszkaniowa przy Prezesie Rady Ministrów sprawuje nadzór nad działalnością miejscowych Nadzwyczajnych Komisji Mieszkaniowych, którym ma prawo wydawać wiążące wskazówki i polecenia. Żadnym innym or-

ganom kontroli miejscowe Nadzwyczajne Komisje Mieszkaniowe nie podlegają. W wypadku otrzymania skarg na działalność miejscowych Nadzwyczajnych Komisji Mieszkaniowych, terenowe rady narodowe winny skierować je według właściwości do Nadzwyczajnej Komisji Mieszkaniowej przy Prezesie Rady Ministrów.

Zagadnienia gospodarcze

Inż. ZOFIA LUPIŃSKA

Zadania rad narodowych w dziedzinie rozwiązania problemu siły pociągowej w rolnictwie

(Artykuł dyskusyjny)

Wojewódzkie, czy powiatowe rady narodowe, jako autorytatywny czynnik społeczny, opierają działalność swą nie tylko o teren danego miasta, lecz i o teren całego powiatu i województwa. Rady narodowe są w możności bezpośrednio obserwować potrzeby i niedomagania powojennej wsi polskiej. Dziś do najbardziej aktualnych i jednocześnie palących zagadnień należy rozwiązanie kwestii braku siły pociągowej w rolnictwie. Odpowiednia w tym kierunku akcja rad narodowych, przy współdziałaniu Związku Samopomocy Chłopskiej, może przyczynić się w znacznej mierze do zmniejszenia nasilenia tego ujemnego stanu dla rolnictwa, spopularyzowanie wprowadzenia, jako czynnika odciążającego siłę pociągową końską, siły pociągowej wołu, czy krowy.

Ostatnia wojna światowa w ogromnym procencie zniszczyła stan pogłowia końskiego w Polsce. Znaczna ilość powiatów zwłaszcza przyczółkowych, pozbawiona została niemal w 100% koni. Uzupełnienie powstałej w ten sposób luki trudno jest natychmiast zapelnąć. Szybka reprodukcja koni jest wprost niemożliwa z uwagi na dość długi okres dojrzewania młodzieży końskiej do stanu przydatności w pracy. Import z zagranicy — Ameryki, czy Szwecji jest ilościowo duży, ale absolutnie nie niweluje wewnętrznego zapotrzebowania. Państwo, zdając sobie sprawę z ważności zagadnienia, przychodzi z pomocą rolnictwu przez rzucanie za pośrednictwem Państwowego Przedsiębiorstwa Traktorów i Maszyn Rolniczych na powiaty najbardziej zniszczone i potrzebujące — traktorów. Członkowie komisji rolnych wojewódzkich i powiatowych rad narodowych mieli możliwość niejednokrotnie przekonać się o chybieniu akcji traktorowej. Wyznaczone do dyspozycji gospodarstw chłopskich 1.200 traktorów nie spełniło swej roli dostatecznie. Pośpiech i brak planu, jaki towarzyszył wprowadzaniu ich do gospodarstw rolnych po wojnie, doprowadził do błędów i niepowodzeń. Mimo dążności do „amerykanizacji“ uprawy roli, orka koniem, czy wołem okazała się najlepszą. Traktor może być tylko uzupełnieniem inwentarza żywego roboczego, nigdy jednak go nie zastąpi. Nie skonstruowano dotychczas maszyn pociągowej, któreby pracowały tanio i we wszystkich okolicznościach okazała się pewna i użyteczna. Maszyna wymaga gruntu twardego, następuje katastrofa, gdy rok jest mokry. Jasnym jest, że żniwa, jako wynik całorocznych starań rol-

Z wyżej wyluszczonej względów w świetle obowiązujących przepisów prezydium wojewódzkich rad Narodowych nie mają żadnych podstaw prawnych do rozpatrywania zażaleń na orzeczenia miejscowych Nadzwyczajnych Komisji Mieszkaniowych ani też uchylania orzeczeń tych ostatnich.

nika, nie mogą być wystawiane na próby i niepewne eksperymenty. Poza tym koszt naprawy, koszt części zapasowych i wykwalifikowanej obsługi czynią stosunkowo dużą ujemną pozycję w budżecie rolnika, oraz kwalifikują traktor, jako nieopłacalny balast w zniszczonym gospodarstwie chłopskim.

Zdawałoby się, że gdy rolnicy są w stanie indywidualnie korzystać z maszyn, to mogą uniknąć większych wydatków łącząc się w spółki. Przy tym założeniu mimowoli nasuwa się pytanie — czy zawsze są możliwe i korzystne spółki maszynowe? Zastrzeżeń nie ma, gdy chodzi o młócznie. Sprawa komplikuje się, gdy chodzi o traktory. Suma bowiem kosztów i strat zawsze związanych z traktorem, większą jest od preeliminowanej. Kwestia pierwszeństwa użycia traktora zwłaszcza w mokrym roku — nie wymaga wyjaśnienia. Odpowiednia zaś ilość sprzężaju gwarantuje wykonanie pracy w gospodarstwie rolnym bez względu na porę roku i stan dróg.

Wojewódzkie i powiatowe rady narodowe, mając na uwadze niedostateczny stan pogłowia końskiego, jak i niewielkie znaczenie traktorów, jako siły pociągowej w gospodarstwach rolnych, winny poprzez swoje komisje rolne dążyć do propagowania wśród rolników, zastąpienia siły pociągowej końskiej, siłą wołu, czy krowy. Rolnik musi pamiętać o katastrofalnym stanie pogłowia końskiego w stosunku do 1938 r. Choć stan ten w stosunku do 1938 r. przy ogólnej ilości koni 3.916.000 sztuk i obecnej ilości 1.605.000 sztuk, jest mniej katastrofalny niż stan pogłowia bydła rogatego — przyjmując 10.554.000 sztuk z 1938 r. i 3.350.000 sztuk w 1946 r., to jednak posiadana ilość koni jest niewystarczająca. Musimy jednocześnie zaznaczyć, że w ogólnej ilości 1.605.000 koni w Polsce, w rolnictwie pracuje zaledwie 1.000.000 sztuk, reszta, to konie zatrudnione w miastach i konie poniżej 3 lat. Nie bez znaczenia jest również wynik dokonanych przemian strukturalnych w gospodarstwach rolnych kraju. Liczba ludności rolniczej w porównaniu z 1938 r. zmalała o 8.300.000 osób i wynosi 12.200.000 osób, t. j. 50% ogółu ludności Polski, przy 20.500.000 osób, t. j. 60% ogółu ludności z 1938 r. Znamiennym jest jednak, że ilość hektarów produkcyjnych na głowę ludności wzrosła i wynosi 1.15 ha w porównaniu do 0.95 ha z 1938 r. — co niewątpliwie pociąga za sobą konieczność zwiększenia siły pociągowej do uprawy roli. Dziś po nie-

dawno minionym kataklizmie wojennym, siły tej jest tak mało, że rozwiązaniu problemu tego musimy szukać w zastąpieniu siły pociągowej końskiej — siłą pociagową wołu, czy krowy. Wół, czy krowa, jako czynnik odciążający konie, z powodzeniem spełniały swą rolę przed wojną w Niemczech, gdzie ponad 3.500.000 bydła pracowało w rolnictwie narówni z końmi. U nas przeważnie pracował koń. W racjonalnej gospodarce, konserwatyzm, czy pewne upodobania muszą być eliminowane. Woły i krowy mogą być używane do uprawy roli, zwózki, czy kieratu. I choć nie są rączym zaprzęgiem, to jednak pewnym, silnym i tanim. Gospodarstwa małorolne muszą być obrabiane inwentarzem żywym. Gospodarstwa takie winny nastawić hodowlę, na chów bydła typu roboczego. Najodpowiedniejszą rasą na terenie Polski, nadającą się do wykorzystania, jako siły roboczej jest rasa czerwona polska i białogrzbiety. Typ bydła graniastego, posiadającego budowę małozwężłą, raczej delikatną, nastawiony winien być na produkcję mleka i mięsa. Nie zwracanie uwagi na wartość bydła, jako siły pociągowej jest błędem gospodarstwa.

Każdy rolnik — byczki o prawidłowej budowie typu roboczego, winien poddawać oczyszczeniu, a następnie w 3 roku życia oprzęgać. Ogólnie typ roboczy można scharakteryzować następująco:

skóra twarda, gruba szczególnie na grzbiecie, o włosie twardym lśniącym. Łeb ciężki, duży, długi. Kłab wybitnie silny, nogi dobrze spionowane. Nie można zapominać, że prawidłowa budowa, duży wzrost, dziedyczny jest po rodzicach, to też hodując bydło, należy zwracać uwagę na prawidłową budowę, ustawienie nóg i chód zwierząt używanych do rozplodu.

Dane wskazane wyżej winny być dla każdego rolnika wskazówką i jednocześnie normą racjonalnego prowadzenia gospodarstwa. Rolnik nie może czekać z założonymi rękoma na pomoc z zewnątrz. Rolnik winien być doskonale uświadomiony, że celem pracy na roli jest wygospodarowanie czystego przychodu. Nierentowność prowadzi do zadłużenia i rozkładu gospodarstwa. Żadna pomoc państwa, żadna organizacja nie będzie pozytywną dla rolnika, jeżeli on sam nie potrafi nastawić swego gospodarstwa, odpowiednio do sytuacji. Rolnik nie uzyska wyników, jeżeli nie będzie rozporządzał odpowiednio dostosowanym do nowych warunków aparatem gospodarczym. Aparat ten musi być tak obmyślany i zorganizowany, żeby był jak najsprawniejszy, jednocześnie najtańszy. I tylko te gospodarstwa rolne będą miały zapewnioną egzystencję, które przez jak największą wielostronność zdolne będą do pozytywnego prowadzenia tego gospodarstwa.

O usprawnieniu działalności rad

Mocne podstawy

Radio i prasa podały ostatnio do wiadomości uchwałę Prezydium K. R. N. o odznaczeniu matek wielodzietnych i trwałych związków małżeńskich. Podawano nazwiska małżonków, którzy otrzymali złoty krzyż zasługi po 50-ciu latach wspólnego pożycia, oraz nazwiska matek, które odznaczono w nagrodę za dużą ilość dzieci.

Jakie są przyczyny, które kazały Prezydium zająć się sprawą pozornie tak drobną i błahą w porównaniu do palących kwestii powojennej rzeczywistości? Co wpłynęło na fakt wydania tej uchwały, w chwili gdy cały wysiłek rządu i społeczeństwa skierowany jest na odbudowę kraju, na zagadnienia gospodarcze i oświatowe?

Sprawa trwałych związków małżeńskich i sprawa większej ilości dzieci w rodzinie nie jest drobna ani błaha. Można by zaryzykować twierdzenie, że jest to podstawa wszystkich innych dziedzin życia. Rodzina jest najmniejszą komórką w społeczeństwie, ale komórką podstawową, dom rodzinny, zwłaszcza liczny, o dużej ilości dzieci jest pierwszą platformą, na której egoistyczne interesy małego obywatela stykają się z interesami innych.

Dom rodzinny to pozycja niezwykle ważna w życiu każdego człowieka. Dom ma wpływ niezaprzeczony na jego wartość etyczną, na poglądy polityczne i społeczne, na stosunek do życia, na zamiłowania. Ludzie, którzy w wieku dojrzałym wyznają inne poglądy, niż te, które były reprezentowane w ich domu, dochodzą do nich dopiero po walce. Po walce z tradycjami wyniesionymi z domu, po walce z hasłami, które słyszeli od dzieciństwa. Dom na długiej drodze kształcenia człowie-

ka i kształtowania jego osobowości jest etapem pierwszym i może dlatego tak ważnym. Szkoła ma wdzięczne zadanie ugruntować to, co zostało zaszczerpione przez rodziców, ale czasem także przykry obowiązek wykorzenia tego, co zasiał dom rodzicielski.

Poza znaczeniem wychowawczym, dom jest, a przynajmniej powinien być miejscem odpoczynku nie tylko fizycznego, lecz także psychicznego. Niedarmo Anglicy tak bardzo dbają o swój „home“ i bronią go jak twierdzy. Jest to twierdza, do której dopuszcza się tylko wybranych, gdzie zapracowany i zmęczony człowiek nabiera sił do dalszej pracy, przetrawia problemy, które stawia przed nim świat i kraj, odpręża się, zwalnia tempo życia.

Aby dom spełnił swoje zadania, aby wywiązał się z obowiązków, które stawia mu dziecko i człowiek dorosły, musi być oparty na trwałym, niezakłóconym związku tych, którzy go budują. Małżeństwo, które się rozchodzi burzy dom i pozbawia oparcia dzieci, pozbawia je spokojnej, pewnej przystani, pozbawia je beztróski dzieciństwa. Dlatego też Prezydium K. R. N., doceniając w pełni społeczne znaczenie związku małżeńskiego, wynagradza tych małżonków, którzy przez długie lata wspólnie walczą i budują.

Nagradzanie matek wielodzietnych nie wymaga długiego uzasadniania. Naród, który się nie powiększa, kraj, który ma mało dzieci, skazany jest na vegetację, albo na zagładę. Nie zapominajmy, że Niemcy w czasie ostatniej wojny, nie tylko nie osłabiły swego stanu zaludnienia, lecz **podniosły**

go o 7%. Podczas tej samej wojny, kiedy Polska straciła 6 milionów obywateli.

Polska straciła zresztą nie tylko ludzi. Kraj został tak zniszczony, że odbudowa potrwa lata. Odbudować trzeba miasta, gospodarstwa wiejskie, fabryki, warsztaty, transport, szkoły i biblioteki. Do tego wszystkiego potrzebne są mózgi i ręce ludzkie. Trzeba zagospodarować i mocniej zaludnić ziemie zachodnie. Do tego potrzebni są ludzie.

Nie chcemy mieć na tych ziemiach Niemców, musimy je zaludnić Polakami.

Matki, które dały krajowi dużo dzieci, są najważniejszymi budowniczymi jego przyszłości i siły. Wielodzietne matki, które w najcięższych latach okupacji rodziły i wychowywały potomstwo i te matki, które obecnie dają krajowi wielu nowych obywateli, zasługują w pełni na odznaczenia.

E. B.

Związki zawodowe a praca rad narodowych

Zamykanie oczu na nieprzyjemną rzeczywistość bynajmniej tej rzeczywistości nie zmienia. Otóż trzeba niestety stwierdzić, że większość członków związków zawodowych zupełnie nie wie co to są rady narodowe, jaki jest zakres ich działania i jaką rolę powinny one spełniać — jako demokratyczny łącznik między władzą wykonawczą, a społeczeństwem w naszym państwie.

Celem istnienia rad narodowych jest służenie masom pracującym miast i wsi, czyli poprostu i najwyraźniej, ułatwianie życia ludziom pracy.

Z tego celu istnienia rad narodowych wypływa zakres ich działania — a więc:

- I. 1. sprawa kontroli społecznej aparatu administracyjnego i państwowego, gospodarki publicznej oraz osób i instytucji wykonywujących akcje zleczone (jak np. rozprawienie kartkowych artykułów żywnościowych);
2. zwalczanie biurokracji, przerostu władzy, dygnitarstwa, łapownictwa, rozmyślnego szkodnictwa, niedbałości, bezplanowości, przerostu aparatu urzędniczego (np. za pośrednictwem skrzynek zażaleń);
3. dopilnowanie sprawy zabezpieczenia magazynów, budynków, zaprowadzenia inwentaryzacji, prowadzenia akcji o charakterze zapobiegawczym (jak np. zabezpieczenie składów);
4. udział we wszelkiej kontroli państwowej i resortowej;
5. natychmiastowe egzekwowanie wyników kontroli.
- II. Zabezpieczenie naszemu Państwu środków finansowych dla realizacji zadań samorządowych i państwowych przez:
 1. dopilnowanie sprawy ściągania podatków, zaległych świadczeń rzeczowych, Pożyczki Odbudowy Kraju, funduszy odbudowy stolicy, Daniny Narodowej i t. p.;
 2. przez terminowe układanie budżetów i nadzór nad faktyczną realizacją budżetów przez czynniki wykonawcze.
- III. Reprezentacja interesów gospodarczych i swoich potrzeb swego środowiska i terenu przez ożywioną działalność wszystkich komisji powołanych przez rady narodowe.
- IV. Działalność wychowawcza — wychowanie nowego społeczeństwa i nowego, świadomego, pełnowartościowego obywatela.

Cały więc zakres działania rad narodowych jest ogromny i obejmuje całokształt życia osobistego i społecznego jednostki.

Ogólna atmosfera życia i pracy, urzeczywistnienie reform społecznych, realizacja trzyletniego planu go-

spodarczego, udogodnienia i ułatwienia życia codziennego ludziom pracy — wszystko to właściwie zależy od sprawnej, właściwej i dobrze zrozumianej i poprowadzonej działalności rad narodowych.

Ustawa o radach narodowych w obecnym swym brzmieniu w § 2 artykułu 5 II-go rozdziału o składzie rad mówi wyraźnie, że w KRN — (a więc i w radach terenowych) powinny być reprezentowane:

- a) robotnicze i pracownicze związki zawodowe;
- b) organizacje i zrzeszenia zawodowe inteligencji pracującej —

jednocześnie ustawa ta w obecnym brzmieniu nie określa już procentowego udziału przedstawicieli zw. zaw. w radach narodowych — jak to było uprzednio — i przez to samo niejako dopuszcza ich jak najliczniejszy udział w R. N.

Nie wszyscy członkowie związków zawodowych, nawet nie wszyscy członkowie OKZZ zdają sobie sprawę jak ważnym zagadnieniem jest czynny udział delegatów związków w pracach rad narodowych:

- 1) przecież to właśnie związki zawodowe reprezentują lwią część interesów świata pracy;
- 2) przecież to właśnie członkowie związków zawodowych są najbardziej zainteresowanymi sprawnością i czynnościami administracji samorządowej i państwowej;
- 3) przecież to właśnie członków związków zawodowych i ich rodzin dotyczą sprawy z życia codziennego, dopilnowane przez komisję kontroli społecznej;
- 4) przecież to właśnie związki zawodowe obchodzą najbardziej sprawy gospodarki publicznej i inwestycji gospodarczych na obecnym określonym terenie o swoistych, odrębnych potrzebach i możliwościach gospodarczych.

Tak więc bezpośrednia styczność interesów związków zawodowych z działalnością rad narodowych jest bezsprzeczna.

Z drugiej zaś strony liczny i czynny udział delegatów zw. zaw. w radach i działalności R. N. jest bardzo dla rad wskazany:

- 1) wobec reprezentacji innych organizacji, związków, zrzeszeń, stowarzyszeń i instytucji zagadnienia dotyczące związków zawodowych mogłyby nie zająć należnego im — ze względu na ich charakter i wagę w życiu społecznym — miejsca i zrozumienia;
- 2) dla zachowania pewnej równowagi między przedstawicielstwem interesów świata pracy, a interesami innych grup i stowarzyszeń społecznych;

3) dla przestrzegania nie tylko litery prawa, ale i obecnego ducha prawa w/g intencji obecnego prawodawcy, w/g ducha naszego nowego ustroju.

Tak więc ścisła współpraca związków zawodowych z radami narodowymi jedynie pogłębi i poszerzy zakres pracy rad, doprowadzi do sprawiedliwego rozprowadzenia dochodu społecznego, do podniesienia warunków bytu mas pracujących oraz do usunięcia nie-normalnego, przejściowego stanu rzeczy, w którym: całe rzesze pasożytów i darmozjadów grabią dochód społeczny, mając nadmierne, nieuzasadnione dochody i jednocześnie nie ponosząc żadnych obciążeń na rzecz państwa.

Ścisła współpraca związków zawodowych z radami narodowymi poszerzy platformę działania komisji

kontroli społecznej — choć niektórym jednostkom czy grupom ten zakres działalności rad bardzo się nie podoba.

Ścisła współpraca związków zawodowych i rad narodowych spowoduje szybsze przeniknięcie do ogółu społeczeństwa zrozumienia nieodwracalności zaszłych u nas przemian społecznych i reform, a więc tym samym przyczyni się i do szybszego ustabilizowania się naszego życia wewnętrznego, przetnie wszelkie nici wątpliwości i nierealnych przypuszczeń, ugruntowując przez to nasz niepodległy byt narodowy i państwowy.

Niechże więc dla dobra związków zawodowych, dla dobra rad narodowych i dla dobra całego naszego kraju zaistnieje jak najściślejsza współpraca między związkami zawodowymi a radami narodowymi.

J. M. M.

A. NITRIBITT

Obowiązkowe zadania i czynności gmin

UWAGI WSTĘPNE.

Nowy ustrój Państwa Polskiego, zapoczątkowany ustawą z dnia 11 września 1944 r. o organizacji i zakresie działania rad narodowych (Dz. U. R. P. Nr. 5, poz. 22), oraz dekretem P. K. W. N. z dnia 23 listopada 1944 r. o organizacji i zakresie działania samorządu terytorialnego. (Dz. U. R. P. Nr. 14, poz. 74), charakteryzuje przede wszystkim podniesienie roli i znaczenia samorządu terytorialnego.

Poza ogólnymi obowiązkami, które nakładają powołane wyżej przepisy na poszczególne organa samorządu terytorialnego, a więc w szczególności poza obowiązkiem zasadniczym terenowych rad narodowych planowania działalności publicznej oraz wykonywania kontroli działalności organów wykonawczych (rządowych i samorządowych) istnieje ogromna ilość obowiązków szczegółowych, nałożonych na organa samorządowe w najróżnorodniejszych dziedzinach administracji państwowej, przez przepisy regulujące te właśnie dziedziny. Systematyczne zestawienie tych obowiązków szczegółowych, które mają do wypełnienia jednostki samorządowe najniższego stopnia, t. j. gminy miejskie i wiejskie, ułatwi zorientowanie się w mnogości zadań samorządu, których źródłem są przepisy, normujące poszczególne dziedziny administracji państwowej.

Podstawę niniejszej pracy stanowi wydawnictwo Związku Miast Polskich z 1932 roku pod tym samym tytułem, oparte początkowo na przepisach, wydanych do dnia 30 czerwca 1932 r., które po późniejszym uzupełnieniu materiałem prawnym, jaki narósł do dnia 1 marca 1936 roku, obejmowało 497 pozycji, podzielonych na XXII działy. Niniejsze zestawienie aktualizuje cały ten materiał do chwili obecnej, uwzględniając zasadnicze zmiany ustrojowe, jakie nastąpiły po ustaniu okupacji.

Poszczególne pozycje, przytaczają naprzód podstawę prawną, a więc ustawę, względnie także rozporządzenie wykonawcze na niej oparte (o ile oczywiście zostało wydane), przy czym podstawa prawna, podana w jednej pozycji odnosi się do dalszych aż do pozycji, która przytacza nową podstawę prawną. Powołane w poszczególnych pozycjach artykuły odnoszą się do aktów ustawodawczych (ustaw, rozporządzeń Prezydenta R. P., dekrétów), paragrafy do rozporządzeń wykonawczych.

DZIAŁ I.

Obowiązki gmin, wypływające z przepisów o organizacji władz i o postępowaniu administracyjnym.

Poz. 1. 1) *Ustawa z dnia 11 września 1944 r. o organizacji i zakresie działania rad narodowych (Dz. U. Nr 5, poz. 22), zmieniona ustawą z dnia 31 grudnia 1944 r. (Dz. U. Nr. 19, poz. 98), ustawą z dnia 6 maja 1945 r. (Dz. U. Nr. 17, poz. 93) i ustawą z dnia 3 stycznia 1946 r. (Dz. U. Nr. 3, poz. 19). Jednolity tekst ogłoszony w Dzienniku Ustaw z 1946 roku Nr 3, poz. 26.*

Art. 1. Gminne, miejskie, powiatowe i wojewódzkie rady narodowe działają, jako organy planowania działalności publicznej oraz kontroli nad rządowymi i samorządowymi organami wykonawczymi.

Art. 28. Do kompetencji terenowych rad narodowych należy:

1) Planowanie działalności publicznej, a w szczególności ustalanie budżetu, oraz plany świadczeń w naturze;

2) kontrola działalności organów wykonawczych (rządowych i samorządowych), oraz instytucji i osób, wykonywujących funkcje zlecone w zakresie administracji i gospodarki publicznej, z punktu widzenia

**Miesiące l u t y i m a r z e c, to miesiące
usprawnienia pracy gminnych rad narodowych**

legalności, celowości i zgodności z zasadniczą linią działalności Krajowej Rady Narodowej.

3) powoływanie samorządowych organów wykonawczych;

4) ustalanie zasad i warunków, na których organy wykonawcze samorządu mogą zawierać umowy w sprawie zaciągnięcia pożyczki, zbycia, zamiany, lub obciążenia majątku nieruchomości;

5) uchwalanie regulaminów obrad rady i komisji.

Poz. 2. Art. 6. Delegowanie do rady powiatowej po jednym przedstawicielu z grona prezydium danej rady narodowej gminnej oraz miejskiej w miastach niewydziałonych. Rady narodowe w miastach wydzielonych (z wyjątkiem Warszawy i Łodzi) de-

legują z grona swego prezydium po dwóch przedstawicieli do wojewódzkiej rady narodowej.

Poz. 3. Art. 18. Odbywanie posiedzeń rad narodowych obowiązkowo przynajmniej raz na miesiąc.

Art. 19. Zwoływanie rad narodowych na sesję budżetową najpóźniej w styczniu przed rozpoczęciem roku budżetowego.

Poz. 4. Art. 22. Przedkładanie przez rady narodowe niższego stopnia sprawozdań ze swej działalności za okres miesięczny nie później, niż dnia 15-go każdego miesiąca kalendarzowego hierarchicznie wyższej właściwej terytorialnie radzie narodowej.

Przedkładanie odpisów protokołów posiedzeń rady nie później, niż dnia 7-go po odbyciu posiedzenia.

c. d. n.

STANISŁAW CZARNECKI

wieś Niemglów g. gm. Regnów
pow. Rawa Mazowiecka
woj. łódzkie

Co i w jaki sposób gminna rada narodowa może zrobić w ciągu najbliższego roku dla rozwoju gospodarczego i kulturalnego swojej gminy

(Praca nagrodzona na konkursie Rady Narodowej)

Gminne rady narodowe mają szerokie pole do pracy i mogą wiele zdziałać na terenie gminy, zwłaszcza poszczególne komisje rady w porozumieniu z Samopomocą Chłopską. Komisja planowania powinna przede wszystkim wysunąć swój plan.

W najbliższym okresie czasu, w ciągu jednego roku, pożądane byłoby uruchomić na terenie gminy piekarnię spółdzielczą, która mogłaby zaopatrywać mieszkańców w świeży chleb i dowozić dla poszczególnych gromad, przynajmniej dwa razy w tygodniu, używając do tego czy to furmanki, czy samochodu ciężarowego, które już posiadają niektóre spółdzielnie Samopomocy Chłopskiej.

Widomym jest powszechnie, że na wsi każdy z nas rolników ma w swojej zagrodzie piec do wypiekania chleba, a piekarzem jest każda wiejska gospodyni.

Lecz nasze gospodie tak się urządzają, że przy większej rodzinie starają się zaoszczędzić czasu i opału do wypiekania chleba, zwłaszcza tam, gdzie o opał jest trudno. Rozczyniają więc chleb na duży wypiek, który ma wystarczyć na 14 dni.

W lecie powoduje to zsychnianie się chleba, który kwitnie i psuje się.

Inne gospodynie tak się urządzają, że świeżo wypieczony chleb gospodyni rozpożycza swym sąsiadkom, które oddają jej świeży chleb, gdy skolei one pieką.

W jaki sposób to zmienić, sprawa nie jest trudna. Trzeba przedstawić tę sprawę gminnym radom narodowym i ich komisjom, oraz spółdzielniom Samopomocy Chłopskiej. Rolnik wstawiłby mąkę czy żyto na upieczenie chleba. Przecież Samopomoc Chłopska przejęła również młyny i ośrodki rolne w majątkach, co by umożliwiło korzystanie z różnych budynków i młynów oraz ułatwiłoby budowanie dzięki cegielniom, które też posiada.

Na terenie gminy Regnów Samopomoc Chłopska ma w swym posiadaniu i uruchomiła po gruntownych remontach cegielnię w Osowicach, krochmalnię w Dużym Ryłsku

i gorzelnię w Małym Ryłsku. Ma również resztówki, ośrodki i budynki gospodarcze. Spółdzielnia Samopomocy Chłopskiej w Regnowie posiada samochód.

Gmina Regnów składa się z 35 gromad, pożądane byłoby, ażeby spółdzielnia, względnie jej zarząd, przystąpiła do otwierania filii na terenie gminy.

Wiele jest jeszcze życzeń, którymi winny zainteresować się gminne rady narodowe wraz z poszczególnymi organizacjami. Gmina ponosi duże ciężary utrzymując różnych, niezdolnych do pracy cięższej, starców, kalek, inwalidów i t. d.

Przy niewielkim wysiłku i kosztach można w którymś ośrodku objąć dom na schronisko dla starców, którzy zajmą się wyplataniem koszyków. Wszak w naszych ośrodkach jest i gleba nadająca się na plantację wikliny.

Szerokie pole do pracy ma G. R. N. w porozumieniu z powiatową radą narodową. Niemniej pożądane, lecz obliczone na okres dłuższy to sprawa elektryfikacji i radiofonizacji gminy. Ta sprawa już niejednokrotnie omawiana była na posiedzeniu gminnej rady narodowej, lecz mimo najlepszych wysiłków i chęci ze strony rady, trudno otrzymać informacje od przedstawicieli odpowiednich firm, czy to od Z.E.O.R.G. czy innych, na jakich warunkach i w jaki sposób zabrać się do pracy.

My rolnicy mieszkamy od miasta w oddaleniu o 15 i więcej kilometrów, nie mamy możliwości usłyszeć radia, nie mamy światła elektrycznego, a o korbę i dymiącą naftę również jest trudno. Wszak nastają długie wieczory jesienne i zimowe, które spędzane być mogą pożytecznie.

W szczególności młodzież wiejska winna również na wsi spędzać długie wieczory przy książce czy gazecie lub też słuchaniu radia.

Czarnecki Stanisław
wieś Niemglów, gm. Regnów
pow. Rawa Mazowiecka
woj. łódzkie

Do numeru dzisiejszego dołączamy bezpłatnie dalszy ciąg książki d-ra Jerzego Starościaka — „Ustrój Admin. Polski”

Z ŻYCIA RAD

ANTONINA SPANDOWSKA

Uzdramiamy stosunki na ziemiach odzyskanych

Hasło to podjęła Miejska Rada Narodowa w Wrocławiu, organizując szeroko zakrojoną akcję kontrolną.

Jak powszechnie wiadomo stosunki na ziemiach odzyskanych pozostawiały wiele do życzenia. Zwłaszcza Dolny Śląsk z Wrocławiem na czele był w początkowym okresie istną oazą dla nieodpowiedzialnego, szkodliwego społecznie elementu. Bezsprzecznie wiele się już zrobiło w kierunku wytepienia tego zła. Ostateczne jednak wysanowanie stosunków należy teraz do rad narodowych, których szerokie uprawnienia kontrolne szczególnie do tej akcji je predystynują.

Miejska Rada Narodowa w Wrocławiu postawiła sobie obecnie za najbliższy cel dokonanie tego dzieła. Zorganizowała w wielkim zakresie akcja kontrolna obejmuje swym zasięgiem wszystkie dziedziny gospodarki tak miejskiej jak i państwowej, spółdzielczej i prywatnej na terenie miasta. W pracy tej zaangażowana jest połowa radnych miejskich, a poza tym udział w niej biorą inspektorzy samorządowi oraz poważna liczba dookoptowanych fachowców. Organizacja tej kontroli stać się ma wzorem dla wszystkich samorządów na ziemiach odzyskanych. Po ukończeniu akcji Ministerstwo Ziem Odzyskanych na podstawie osiągniętych przez MRN-Wrocław wyników oraz stosowanych metod ma wydać odpowiednią instrukcję w sprawie przeprowadzenia kontroli przez rady narodowe tamtejszych terenów.

Zasadniczym działem kontroli jest badanie finansów miejskich. Budżet miasta Wrocławia na rok 46 nie był zrównoważony. W bieżącym budżecie największe obciążenie stanowią wydatki personalne. W dziedzinie odbudowy nie robi się wiele z powodu braku funduszy. W pierwszej kolejności odremontowuje się przedsiębiorstwa miejskie. W tym zakresie wiele jest do zrobienia. Za przykład służyć może gazownia miejska, której rurociągi zniszczone są w 60 proc. Zarząd Miejski mieści się w gmachu rządowym, choć ma szereg własnych budynków z niewielkimi stosunkowo uszkodzeniami. Jednak i na te remonty brak funduszy. Wielka to szkoda, bo przetrwanie jeszcze jednej zimy w stanie niezabezpieczonym w najlepszym razie podroży znacznie koszt remontu, a może nawet uczynić remont nieopłacalnym.

Miejskie Zakłady Komunikacyjne cierpią na brak taboru i pomimo dość wysokiej taryfy (bilet tramwajowy 8 zł.) nie są dochodowe, a to głównie z powodu szeroko stosowanych ulg: wszyscy pracujący (nie tylko pracownicy samorządowi) płacą po 2.—zł., a młodzież ucząca się tylko 1.—zł. za przejazd.

W chwili obecnej jednak jedyną pozycją poważną spośród własnych dochodów jest elektrownia, dotąd pozostająca własnością miasta. Rada miejska czyni starania o pozostawienie miastu tego przedsiębiorstwa, gdyż dochody z niego głównie podtrzymują budżet zwłaszcza w obecnym okresie, gdy jeszcze brak wymiaru podatków, jakie pobierają miasta na ziemiach starych.

Sytuacja finansowa miasta nie jest jednak beznadziejna. Wrocław posiada kilka własnych przedsiębiorstw, jak np. składnicę sanitarną, fabrykę lakierów i farb, farbiarnię, fabrykę wód mineralnych, fabrykę papy dachowej. Wszystkie te zakłady są już w ruchu i przynoszą pewien dochód. W miarę rozwoju miasta dochód z nich będzie również wzrastał. Poza tym miasto posiada majątki ziemskie, które powinny przynosić dochody, a które obecnie z powodu braku inwentarza nie zostały nawet całkowicie obrobione!

W przyszłości jednak największe dochody powinny przynosić pola irygacyjne — tzn. pola, na które wychodzą kanały miejskie. Pola użyźnione w ten sposób nadają się specjalnie do uprawy warzyw. Do tej pory nie są wykorzystane z powodu zniszczenia stacji pomp i kamery wylotowej. Władze miejskie, zdając sobie sprawę ze znaczenia tej instytucji, przystąpiły już do odbudowy zniszczonych urządzeń i od wiosny pola będą wykorzystywane.

Miejmy nadzieję, że uruchomienie tego przedsiębiorstwa stanie się punktem zwrotnym w gospodarce miasta Wrocławia. Dochody stąd płynące pozwolą poczynić dalsze konieczne inwestycje, a miejska rada niewątpliwie dopilnuje, aby w tych nakładach zachowano racjonalną kolejność.

Prezydium rady wykazuje już dziś głęboką troskę o należyte zaplanowanie gospodarki miasta. Żywym tego dowodem jest nieustanna i ścisła współpraca przy opracowywaniu budżetu na rok następny, który w tej chwili jest na warsztacie zarządu miejskiego. Przewodniczący rady odbywa kolejno konferencje z naczelnikiem każdego wydziału, z dyrektorem każdego przedsiębiorstwa w celu wyczerpującego zbadania wszystkich potrzeb i możliwości oraz dla nadania preliminarzom właściwego kierunku.

Współpraca ta — tak ścisła — nie ma zresztą — jak mylnie możnaby sądzić — wyłącznie charakteru kontroli, a przeciwnie stanowi przede wszystkim pomoc. Zarząd miejski cierpi bowiem dotkliwie z powodu braku fachowego personelu, który to brak zwłaszcza w dziedzinie księgowości przedstawia się wprost katastrofalnie. Przewodniczący rady zaś ma za sobą długie lata pracy samorządowej i dzięki temu udzielać może tak potrzebnej fachowej pomocy.

Niezależnie od nadzorowania gospodarki miejskiej rada rozciąga kontrolę nad całym życiem miasta. Przeprowadzone inspekcje w różnych fabrykach i przedsiębiorstwach ujawniają wiele nadużyć, które w licznych wypadkach przedstawiane bywają Komisji Specjalnej.

Przedwczesne być może byłoby dziś przesądzanie wyników omawianej akcji kontrolnej. Wytepienie nadużyć i uzdrowienie stosunków w tak skomplikowanych warunkach, w jakich odbywa się zagospodarowywanie ziem odzyskanych, nie jest zadaniem łatwym, ani prostym. Rzetelność jednak i duży nakład sił, z jakimi pracuje w tym zakresie miejska rada narodowa, stanowią rękojmię, że akcja ta zmieni w dużym zakresie oblicze Wrocławia.

Z całej Polski

WŁASNYM WYSIŁKIEM ZELEKTRYFIKOWANO WIEŚ

Prasa doniosła o pięknym przykładzie inicjatywy wsi w powiecie tarnobrzeskim. Dzięki staraniom samych gospodarzy zelektryfikowano sześć gromad własnym wysiłkiem finansowym, nie oglądając się na pomoc państwową. Zelektryfikowane gromady są następujące: Majdan Zbydniowski, Motycze, Sobów, Wólka Turebska, Wielowieś i Zbydniów. W tej ostatniej miejscowości zbudowano stację rozdzielczą. Dalsze 20 gromad zachęconych dobrym przykładem zgłosiło gotowość poniesienia kosztów dalszej rozbudowy sieci dla zainstalowania światła na własnym terenie. W zelektryfikowanych wsiach rozbiły się światła, zabrzmiał dźwięk głośników radiowych.

Nie jest nam wiadome, czy w akcji tej godnej najwyższego uznania uczestniczyła miejscowa gminna rada narodowa. Wydaje się nam natomiast, że inne rady gminne mogłyby wziąć sobie tę wieś za przykład i spróbować na swoim terenie podobnej akcji. Elektryfikacja jest przedsięwzięciem niezmiernie pociągającym dla ludności, przynosi bowiem nie tylko ułatwienia i wygody, ale przede wszystkim znaczne oszczędności, które pozwolą w niedługim czasie zamortyzować wkłady poniesione przy zakładaniu tych urządzeń. Toteż radzimy radom gminnym na terenach, gdzie jeszcze nie wszystkie wsi są zelektryfikowane, zainteresować się tą akcją i zorientować w możliwościach jej realizacji. (sp)

ODBUDOWA WSI W WOJ. ŁÓDZKIM

W Urzędzie Wojewódzkim w Łodzi odbyła się konferencja, na której omawiano plan odbudowy i przebudowy wsi na terenie województwa w ramach planu trzyletniego. Omawiano stan wsi i jej braki oraz warunki rozwoju rolnictwa w najbliższych latach. Powołano komisję, która opracuje projekty planu odbudowy.

PRN W OPOLU NA ODBUDOWĘ WARSZAWY

Na wniosek przewodniczącego PRN w Opolu ob. Mrówczyńskiego Tadeusza radni jednogłośnie rzekli się diet za posiedzenia od września do końca roku 1946, poświęcając je na odbudowę Warszawy. Zebraną kwotę w wysokości 24.000 zł nadesłano na ręce ob. Prezydenta Bieruta.

W POWIECIE OPOLSKIM NADMIAR REPATRIANTÓW

Powiat opolski jest największym w woj. śląsko-dąbrowskim. Teren jego obejmuje 1409 km. kw., z czego 692 km. kw. jest ziemi ornej, a 625 km kw. lasów. Powiatowa rada istnieje od lipca 1946. We wszystkich 21 gminach rady narodowe już są zorganizowane.

Opolszczyzna była ziemią zawsze polską, toteż ludność, która znajdowała się na tym terenie w momencie wyzwolenia, jest w olbrzymim procencie polska. Niestety w akcji osiedlania repatriantów na ziemiach odzyskanych właściwe czynniki nie wzięły tego pod uwagę i z tego powodu skierowano tam wielką ilość rodzin repatrianckich, które po dokonaniu weryfikacji ludności miejscowej straciły ponownie dach nad głową. W listopadzie liczba nadmiaru repatriantów w powiecie opolskim wynosiła jeszcze 475 rodzin. Z tego powodu wynikają na terenie poważne i trudne do rozwiązania konflikty pomiędzy zweryfikowaną autochtonami, a osiedlonymi na ich gospodarstwach repatriantami. Wypadki takie spotyka się również w innych powiatach, jednak w opolskim przedstawia się to najbardziej drastycznie.

Rady narodowe tak powiatowe jak gminne powinny się intensywniej zająć tym zagadnieniem, starając się łagodzić spory i uwzględniać zarówno interesy repatriantów, jak i autochtonów. Każda z tych dwu grup ludności zasługuje na jak najtroskliwszą opiekę i pomoc. Właśnie rady narodowe są tym czynnikiem, który powinien nieustannie czuwać, aby ani repatriantom ani autochtonom nie działa się krzywda, a zwłaszcza nad tym, aby nie dopuszczać do wytworzenia się wrogiego stosunku pomiędzy tymi dwiema warstwami ludności.

PRN w Opolu duży nacisk kładzie na zagadnienie oświaty w terenie. Przy radach gminnych potworzono komisje oświatowe, dbające o remont i zaopatrzenie szkół, których niestety z powodu zniszczeń ciągle jest zbyt mało. Komisje te opiekują się również kursami repolonizacyjnymi dla autochtonów.

(sp)

MRN W BYTOMIU WALCZY Z TRUDNOŚCIAMI

Zasadniczym kłopotem Miejskiej Rady Narodowej w Bytomiu jest kwestia niezrównoważonego budżetu. Wpływy, tj. dotacje, podatki samoistne i dochody z przedsiębiorstw (jak rzeźnia, plantacje i ogrody) nie wystarczają na pokrycie poważnych wydatków. Poza personaliami największym obciążeniem budżetowym jest odbudowa i remont budynków użyteczności publicznej, jak szkoły i szpitale. W listopadzie były czynne w mieście 24 szkoły, z tego 17 odremontowanych. Budynek szpitala miejskiego, będący własnością miasta zwolnicznik został parę miesięcy temu przez wojsko radzieckie. Szpital miejski dotychczas mieścił się w klinice prywatnej. MRN postanowiła starać się w województwie o subwencje na remont właściwego budynku szpitala. Prócz tego miasto posiada własny szpital dziecięcy.

To też miejska rada narodowa poszukuje usilnie źródeł dla zwiększenia swych własnych dochodów. Już od października ub. r. wentylowany był na radzie projekt podwyższenia opłat za wodę i kanalizację, który w dn. 3 stycznia doczekał się uchwały. Stały bowiem wzrost wydatków na robocizne, biegnące przeprowadzane naprawy i instalacje naraża przedsiębiorstwo na poważne deficyty. Na tym samym posiedzeniu 3. I. uchwalono pobór podatku od plakatów i szyldów za rok ubiegły, oraz pewne zmiany w podatku od przedstawień, widowisk i zabaw.

W celu pokrycia deficytu budżetowego za rok ubiegły postanowiono starać się o subwencję w wys. 30 milionów zł z Komunalnego Funduszu Zapomogowego za pośrednictwem urzędu wojewódzkiego.

Inna poważna trudnością w życiu miasta jest brak mieszkań. Bytom liczy ok. 100.000 mieszkańców, przed wojną liczył prawie tyle samo, a tymczasem miasto jest zniszczone w 20 proc. Przy Miejskiej Radzie istnieje komisja mieszkaniowa, która czyniła wysiłki dla polepszenia tej sytuacji, obecnie jednak już od października ub. r. działa tam Nadzwyczajna Komisja Mieszkaniowa, która zajmuje się umieszczeniem napływającej ludności bądź przez dokwaterowanie, bądź też przez przenoszenie rodzin zajmujących zbyt wielkie lokale do mniejszych. Napływ ludności jest ciągle duży tak ze względu na rozwijający się przemysł, potrzebujący coraz więcej robotników, jak i na repatriację górników.

(sp)

SPRAWY MIESZKANIOWE W DĄBROWIE GÓRNICZEJ

Miejska Rada Narodowa w Dąbrowie Górniczej postanowiła zreorganizować komisję mieszkaniową oraz jednocześnie wprowadzić regulamin o kontroli najmu lokali. Regulamin zawiera przepisy o czynszach mieszkaniowych oraz ustala wytyczne w zakresie stosunku lokatorów do właścicieli domów.

W celu radykalniejszego zaradzenia trudnościom mieszkaniowym miejska rada narodowa postanowiła wszcząć starania o remont domów opuszczonych, znajdujących się w administracji miasta. Z tego powodu upoważniono zarząd miejski do ubiegania się o odpowiednie kredyty.

(sp)

ZAPEWNIĆ SPOKÓJ OSADNIKOM!

W prasie ukazały się wzmianki o nadsyłaniu przez wysiedlonych z ziem odzyskanych Niemców listów z pogróżkami skierowanymi do osadników i repatriantów, zajmujących poniemieckie gospodarstwa. Wypadki te pojawiają się nagminnie zwłaszcza na terenie Śląska Opolskiego. Listy te bywają pisane po niemiecku, bądź po polsku. W treści listów nadawcy zapewniają osadników, że rychło nadejdzie czas ich powrotu, a wówczas zemszczą się na Polakach, grożąc im nawet śmiercią.

Listy te nadchodzą pocztą i zaopatrzone są w dokładne adresy. Cel ich jest jasny, a mianowicie zaszczerpienie niepokoju i obawy o swój los wśród osadników.

Sprawą tą winny się zająć tamtejsze terenowe rady narodowe. Należałoby wejść w kontakt z urzędami pocztowy-

mi i poddać kontroli listy przychodzące z terenu Niemiec. Osadnicy bowiem mają i tak dość ciężkie życie i walczyć muszą z różnymi istotnymi trudnościami, towarzyszącymi nieuchronnie ich pionierskiej pracy. Mają więc niezaprzeczone prawo do opieki władz, które winny uczynić wszelkie wysiłki, aby oszczędzić im tego rodzaju niespodzianek, sięgających nieuzasadniony niepokój.

(sp)

UCHWAŁY M. R. N. w RYBNIKU

Miejska Rada Narodowa w Rybniku uchwaliła nowe stawki podatku lokalowego, który obecnie płacony będzie przy obrocie miesięcznym do 30 000 zł w wysokości 50% obowiązującej stawki. Od 30.000—60.000 zł obrotu uzyska płatnik 35% zniżki, a przy obrocie od 60—200.000 zł — 15% zniżki od obowiązującej stawki. Firmy, których obrót wynosi ponad 200.000 zł będą płaciły pełne stawki. Ponadto uchwalono całkowicie zwolnić od podatku lokalowego mieszkańców pobierających zasiłki, jeżeli nie zajmują więcej niż 2 pokoje.

Miejska Rada Narodowa w Rybniku uchwaliła również wypłacenie pracownikom miejskim jednorazowego zasiłku zimowego w wysokości jednomiesięcznych poborów.

Stwierdzivszy konieczność wzmocnienia pracy nad odbudową miasta, postanowiono pociągnąć do pracy szarwarkowej wszystkich mieszkańców miasta, — mężczyzn od 18—55 lat i kobiety od 18—45 lat. Dla tych, którym stawienie się unemożliwia praca zawodowa, ustalono stawki gotówkowe.

(sp)

Jak pracuje MRN i WRN w Katowicach

PROJEKTY INWESTYCYJNE M. R. N. KATOWIC

Miejska Rada Narodowa w Katowicach ułożyła na rok 1947 plan inwestycji miejskich, obliczając dokładnie jakie środki są do tego niezbędne. Na pierwszy plan wysuwa się budowa i odbudowa dróg państwowych oraz remonty budynków szpitala miejskiego i dziecięcego na ul. Raciborskiej, następnie budowa nowej szkoły powszechnej na Zawodziu, hali roboczej dla stolarstwa, krawiectwa i trykotaży przy Domu Pracy Dobrowolnej, budynku administracyjnego oraz garaży i stajni dla taboru miejskiego, budowa ustępu oraz przechowalni rowerów na placu targowym przy ul. Piotra Skargi.

O przyozdobieniu miasta nie zapomniła również Rada miejska. W projekcie wyszczególniona jest pozycja zł 300 000 na budowę pomnika Kościuszki w parku jego imienia.

Będziemy śledzić z ciekawością stopniową realizację tych planów. Przed M. R. N. w Katowicach stoi niełatwe zadanie zdobycia potrzebnych kredytów.

SKRZYNIKA ZAŻALEŃ

Po założeniu „skrzynki zażaleń“ i kilkakrotnemu podaniu do wiadomości o jej istnieniu w miejscowej prasie, społeczeństwo katowickie składało zażalenia, które rozpatrywała komisja kontroli społecznej. Obecnie zainteresowanie skrzynką zażaleń zmalało.

WSPÓPRACA M. R. N. ZE STOWARZYSZENIAMI: RTPD, PCK i OKZZ

W związku z roczną działalnością M. R. N. odbyło się sprawozdawcze zebranie, na które zaproszono przedstawicieli poszczególnych partii politycznych, instytucji społecznych i stowarzyszeń RTPD, PCK i OKZZ, celem nawiązania wzajemnego kontaktu.

KOMISJA DO WALKI Z LICHWĄ PRZY M. R. N. W KATOWICACH

Przy M. R. N. w Katowicach działa 13 komisji, których stały skład obejmuje przeważnie 3—6 osób. Tyłko komisja kontroli społecznej oraz komisja do walki z lichwą składa się każda z 10 członków.

Komisja do walki z lichwą to konkretny sposób walki społeczeństwa z elementami społecznymi, które utrudniają życie całemu światu pracy i przeszkadzają w odbudowie naszej gospodarki.

J. M. M.

Z ŻYCIA TYCH

Gminna Rada Narodowa Tych pod przewodnictwem ob. Gruszczyńskiego Tadeusza zebrała się w dniu 2. 1. 1947 r. aby dać zgromadzonemu obywatelom treściwe sprawozdanie z całorocznej działalności ze swoich trosk i zamierzeń, aby poznać ich i wykazać im właściwe cele i zadania gminnej rady narodowej jako tej najniższej komórki, w której przejawia się życie społeczne, polityczne, gospodarcze, narodowe i państwowe zbiorowiska gminnego.

W dyskusji nad sprawozdaniem przewodniczącego prezydium i wszystkich komisji zabierały głos najwybitniejsze jednostki miejscowego społeczeństwa i w sposób rzeczowy, a przychylny dla myśli państwowej uznały pracę gminnej rady narodowej jako twórczą, prowadzącą do podniesienia nowego życia z upadku, we wszelkich jego przejawach, spowodowanego ciężką okupacją i warunkami wojennymi.

ZEBRANIE SPRAWOZDAWCZE W WARSZAWIE

Prezydium M. R. N. m. st. Warszawy zleciło 6-ciu radom dzielnicowym urządzenie co kwartał masowych zebrań sprawozdawczych, mających na celu zapoznanie jaknajszerszych mas obywateli z istotą i znaczeniem rad narodowych w ustroju Państwa.

Zebrania takie przyczynią się do spopularyzowania rad terenowych i do wzmocnienia ich autorytetu.

Celem uczczenia 2-jej rocznicy wyzwolenia Warszawy wyznaczono na dzień 17 stycznia r. b. uroczyste plenarne posiedzenie rady w sali Teatru Polskiego.

ŚLĄSKA WOJEWÓDZKA RADA NARODOWA PRZY PRACY

Tygodniowe pogadanki radiowe. Dzięki Dyrekcji Polskiego Radia w Katowicach z inicjatywy tutejszej Wojewódzkiej Rady Narodowej zostały zorganizowane tygodniowe pogadanki radiowe na najaktualniejsze zagadnienia dotyczące działalności rad terenowych ze specjalnym uwzględnieniem rad gminnych. Audycje odbywają się w stałym czasie, t. j. w każdą niedzielę o godzinie 11.47 do godz. 11.57 przed południem. Dotychczas zostało wygłoszonych już 5 pogadanek. Przy pomocy powyższych audycji nawiązała tutejsza rada narodowa kontakt korespondencyjny nie tylko z terenowymi radami narodowymi, ale również i z szerokimi warstwami społeczeństwa.

Wydawnictwa Śląskiej W. R. N. W tych dniach ukazał się 4-ty numer wydawnictwa „Biblioteka Rad Narodowych“, p. t. „Wzory Regulaminów“. Broszura ta zawiera wzór regulaminów nie tylko w województwach, powiatowych i miejskich rad narodowych, ale również specjalnie szeroko opracowany regulamin gminnych rad narodowych; w druku zaś jest numer 5-ty, traktujący o kontroli społecznej. Dotychczas zostały wysłane w teren na zamówienia do rad terenowych nie tylko województwa śląsko-dąbrowskiego, ale również do innych następujące broszury:

Nr 1. Organizacja rad narodowych;

Nr 2. Ustawy zasadnicze i aneksy;

Nr 3. Instrukcje i okólniki.

Broszury powyższe są do zakupu w tutejszej radzie narodowej po cenie zł 20 za 1 egzemplarz.

Dwuletnia rocznica. W związku z dwuletnią rocznicą Śląskiej Wojewódzkiej Rady Narodowej, które przypada na dzień 8 maja, pracownicy tutejszego biura rady opracowują specjalne wydanie dotychczasowego dorobku rad narodowych na terenie województwa śląsko-dąbrowskiego. Prócz skłonu ich działalność opracowany będzie również historyczny zarys wszystkich rad powiatowych i miejskich. Jeżeli możeł wości techniczne pozwolą, dołączona będzie do powyższej broszury mapa, uwzględniająca wszystkie rady terenowe i gminne.

Plan organizacji bur. Biuro Prezydiałne Wojewódzkiej Rady Narodowej opracowało również plan wewnętrzny organizacji biur powiatowych i miejskich rad narodowych i w pierwszych dniach lutego przystępuje do racjonalnej wzytacji wszystkich rad terenowych. E. Wichura Zajdel.

Nie zwlekaj i wpłać natychmiast

zaległą prenumeratę za „Radę Narodową“

Głosy Czytelników**GMINNA RADA NARODOWA WOLANÓW**

Gminna Rada Narodowa w Wolanowie wystąpiła z apelem do społeczeństwa, które w drodze szarwarków, wybudowało: 5 km drogi twardej, z baraków 7-mio oddziałową szkołę powszechną i uruchomiło 7 szkół 4-ro klasowych, które nie miały ławek. Powołano do życia szkołę rolniczą w zabudowaniach w jednym z majątków rozparcelowanych

to jest w reszcie... ciągiem tam, gdzie ich nie ma, poza tym uregulowano 3 km rzeki, która osuszyła 100 ha łąki. Budżet został zrealizowany w 100%. Komisja kontrolji społecznej spełnia swoje zadanie. Gminna rada pracuje nad odbudową zniszczeń wojennych dla dobra ludu i Polski Demokratycznej Ludowej.

Lesiak Jan

KOMUNIKATY

I

Inspekcjonowanie rad narodowych. Jak wynika ze spostrzeżeń, część gminnych, a nawet i powiatowych rad narodowych nie przejawia dostatecznej aktywności pracy. W związku z tym, Biuro Prezydialne K. R. N. z polecenia Prezydium K. R. N. zwraca się do prezydium rad narodowych o wykorzystanie miesięcy: lutego i marca r. b. na usprawnienie i aktywizację pracy gminnych rad narodowych. Zadanie to zaliczyć należy do naczelnich zadań pracy w mies. lutym i marcu r. b.

W tym celu w ciągu m. lutego i marca członkowie prezydium lub specjalnie delegowani członkowie wojewódzkiej rady narodowej winni dokonać inspekcji we wszystkich radach powiatowych rad narodowych dokonanie inspekcji we wszystkich gminnych radach narodowych powiatu.

W czasie inspekcji specjalnie zwrócić należy uwagę:

- 1) na to, czy wszystkie gminy posiadają zorganizowane rady narodowe. Brak gminnej rady narodowej uzasadniony być może jedynie specjalnymi i wyjątkowymi okolicznościami,
- 2) na regularność pracy i zebrań plenarnych rady narodowej,
- 3) na organizację komisji rady narodowej i współpracę tych komisji z innymi instytucjami, działającymi w terenie,
- 4) na składanie sprawozdań przez członków rady organizacjom, przez które zostali do rady delegowani i na przedkładanie przez delegatów postulatów organizacji radzie narodowej,
- 5) na współpracę rady narodowej i jej prezydium z organem wykonawczym rady,
- 6) na rzeczowość prowadzonych obrad i należyte przygotowanie poddawanego pod obrady materiału,
- 7) na pełne i terminowe wykonywanie uchwał i postanowień rady narodowej.

Celem dokładniejszego przeprowadzenia tej kontroli słusznym będzie porozumienie się prezydium wojewódzkiej rady narodowej z delegaturami Biura Kontroli i inspekcją samorządową urzędu lub wydziału wojewódzkiego i dokonywanie o ile to możliwe kontroli przez członka prezydium wojewódzkiej rady narodowej, wspólnie z inspektorem jednego z tych urzędów.

Prezydium PRN wykorzystać winny w podobny sposób powiatowego inspektora gmin.

W wypadku stwierdzonych niedokładności, lub niedociągnięć w pracy, prezydium właściwej rady narodowej winno przedsięwziąć wszelkie możliwe środki w kierunku zapobieżenia dalszemu trwaniu tych niewłaściwości (odpowiednie ustne i pisemne poinstruowanie, pociągnięcie do odpowiedzialności porządkowej, lub dyscyplinarnej, reorganizacja komisji lub rady itd.).

Sprawozdania prezydium winny zawierać wzmianki z przebiegu tych prac.

II

Księgi uchwał rady narodowej. Jak stwierdziły inspekcję w wielu radach narodowych na wykonanie uchwał i postanowień rady narodowej nie jest zwrócona dostateczna uwaga, co spowodować może w konsekwencji brak konkretnych wyników prac rady narodowej.

W tym stanie rzeczy, Biuro Prezydialne K. R. N. z polecenia Prezydium K. R. N. zwraca się do rad narodowych o:

1) zwrócenie uwagi na nawiązanie kontaktu prezydium W. R. N. z wydziałem wojewódzkim, celem przygotowywania za pośrednictwem wydziału materiału pod obrady W. R. N., jak również o zwrócenie specjalnej uwagi przez prezydium W. R. N. na pełne wykonywanie przez wydział wojewódzki uchwał rady. Prezydium W. R. N. winno zwrócić się do powiatowych i gminnych rad narodowych o podobne ułożenie współpracy powiatowych rad narodowych z wydziałami powiatowymi i prezydium gminnych rad narodowych z zarządami gminy.

2) Zaprowadzenie we wszystkich radach narodowych na terenie województwa, które jeszcze dotychczas odpowiednich ksiąg nie prowadzą — „księgi uchwał rady narodowej”. Księga ta poza znaczeniem rejestracyjnym winna przyczyniać się do usprawnienia kontroli wykonywania uchwał rady i w związku z tym, posiadać powinna następujące rubryki: Nr porządkowy uchwały, data powzięcia uchwały, przedmiot uchwały, treść uchwały, termin wykonania, przekazania do wykonania (data i instytucja), uwagi kontroli wykonania, wykonanie.

Na prawidłowe i regularne prowadzenie tej księgi we wszystkich radach narodowych zwrócić należy specjalną uwagę.

Adres Redakcji: Warszawa, Łazienki, telefon 85358

Redaktor naczelny H. Kurkowska, przyjmuje interesantów codziennie 11 — 13.

Prenumerata 130 zł, kwartalnie (egz. zł. 10+porto).

Konto PKO I — 707 Redakcja rękopisów nie zwraca

Prenumeratę przyjmuje Spółdzielnia Wydawnicza „Czytelnik”, Warszawa, Srebrna 12